

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^o. 40.

11. Kwietnia 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiednia d. 1. Kwietnia. —

N. Cesarz Jegomość i Arcy - Xiążę Franciszek Karol wyjadą z tąd do Medyolanu dnia 7. b. m. Pierwszego dnia będą w Krieglach, d. 8. w Unzmarkt, 9. w Klagenfurcie, 10. w Klagenfurcie, 11. w Pontafel a 12. w Udine. O dalszych stanowiskach w podróży nie ieszcze nie wiadomo.

N. Cesarzowa Jęymosć i Arcy - Xiężna Zofia wyjadą dniem wprzód, to jest d. 6. do Monachium, gdzie stanęć mają d. 9.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Gazeta *National Intelligencer* z 10. Lutego donosi o wyborze P. Adams na Prezydenta Zjednoczonych Stanów Ameryki północny w sposobie następującym: »Nad wszelkie spodziewanie wybór, na Prezydenta przyszedł do skutku w Izbie Reprezentantów przy pierwszym rzuceniu galek. Przyjaciele pokoju z rozkoszą patrzyli, że P. Adams otrzymał pierwszeństwo nad współubiegującym się Jenerałem Jacksonem, którego wspierało liczne a niebardzo spokojnego sposobu myślenia stronnictwo. P. Adams, który na wielu Dworach europejskich sprawował dyplomatyczne poselstwa, zyskał u tychże powszechnie poważanie, nie tylko przez roztropność i umiarkowanie, lecz także przez zręczność w robieniu interesów.«

Względem nowego wyboru tegoż Prezydenta, czyni pismo *Głob*, następujące uwagi: »Możemy być bardzo zadowoleni rezultatem tego wyboru, ponieważ Pan Adams będzie kierował sprawami Rzeczypospolity z tém samem umiarkowaniem i tą sprawiedliwością, iak iego poprzednik. Jenerał Jackson, iego potężny współzapaśnik, jest bezwz wątpienia człowiekiem pełen miłości Ojczyzny i charakteru stanowczego; lecz potrzeba więcęcy nad to, aby sprawować urząd Prezydenta, iak się dotąd działo. Jenerał Jackson jest więcęcy żołnierzem, iak politykiem. — P. Adams winien sławę swoją doświadczeniu i zręczności, ktore na wielu cywilnych urządach oka-

zał. Długo był ón Posłem, a do terażnieyszego wyboru Sekretarzem Stanu. Za nim ieszcze w Anglii mieszkał, sprawował iuż wiele dyplomatycznych urzędów, i do naywiększej umiętności we względzie dyplomatycznym między swoim kraiem a Europą; łączy obszerne wiadomości i właściwy zupełnie charakter do spraw cywilnych. Jest ón synem Prezydenta John Adamsa, który nastąpił po Washingtonie i ieszcze żyje. Z resztą okoliczność ta nie ma żadnego wpływu na iego wybór, ponieważ system polityczny syna różni się bardzo od systematu oycy.«

Kongresowi przełożono papiery względem rozszczeń obywateli amerykańskich do Hiszpanii z powodu poniesionych strat przez rozboje morskie, popełnione w Indiach zachodnich pod banderą hiszpańską, iakoteż list król. Hiszpańskiego Ministra spraw Zewnętrznych, P. Zea Bermudez, którym Król Hiszpański miannie P. Jose de Heredia Posłem przy Zjednoczonych Stanach i zleca mu rozpoznanie tych pretensy.

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Jamaicka z d. 18. Stycznia donosi, że kroki nieprzyjacielskie między zamkiem hiszpańskim San Juan de Uloa i miastem Vera Cruz, nieiaki czas przerwane, znowu rozpoczęły się, i kilka pozostałych budowli tego miasta z trudnością wziętego zniszczył iuż ogień z baterji zamkowych.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Na posiedzeniu Izby Niższej z d. 23. Marca nastąpiło (w d. 1. t. m. przyjęte) pierwsze odczytanie bilu na korzyść emancypacyi Katolików. Drugie odczytanie (przyczem właściwie zaydanaytówniejsze rozprawy) odroczone na Wtorek d. 19. Kwietnia.

Oranżysci Irlandzcy postanowili znieść swoje towarzystwo, i okazać tę samą uległość ustawo m, iak Związek Katolicki.

Globe i Traveller z d. 12. Marca mówią: »Wiemy z poważnego źródła, że zdanie Ministrów względem przypuszczenia Katolików do równych praw z ich protestańckimi braćmi takiego jest rodzaju, iż nie może być żadney wątpliwości nad wykonaniem tego środka. Nic bardzięcy nie-

zasługuje na wiadomość względnie tego przedmiotu panujący opinii, iak upodobanie, z iakiem wieść o uchwałę w tój mierze, w gabinecie zapadłę, została w Londynie przyjęta. Jakiegokolwiek rodzaju jest opieszale zdanie, względem działalności opinii na korzyść tego pytania, nie może być wątpliwość, a nawet ci Ministrowie, którzy takowe zbiłaią, czuń muszą, iż są na fałszywę drodze, jeżeli się opięraią środkowi, którego nietylko gorąco życzy sobie wielka masa ludu Irlandzkiego, lecz którego samo podobieństwo już nacyzyniejsza i światła część ludności Anglii, przyjęta z rozkoszą, iakby wiadomość z otrzymanego zwycięstwa lub iakiego innego wypadku, ponnażajęcego sławę i bezpieczeństwo Królestwa. P. O'Connell słuchany był powtórnie przez Wydział Izby Wyższey. Xiążę Wellington, Hrabia Liverpool i Lord Ellenbough byli przytęm nacyzyniejszymi.

Kompania Wschodnio-Indyjska przedsiębierze nayobszerniejsze środki, aby posłała posiłki wojska do Indyy Wschodnich.

Jeneralny Gubernator Indyy Wschodnich rozkazał, aby pułk 47 Seapoysov za pozbawiony sławy był ogłoszony i numer iego z listy pułków wymazany; by takowy zastąpić, utworzony będzie inny pułk, który dostanie Nr. 69. Wszyscy podoficerowie 47 pułku Seapoysov iako współwinni buntu, skasowani, chociaż iawnie niemieli do tego udziału; atoli sądzą, iż bunt ten niemógłby przysięć do skutku, gdyby wpzród o nim nie mieli wiadomości, i od tego czasu są więcę kary godnymi, ponieważ nie zawiadomili oficerów europejskich pułków o tēm, co się działo.

Francyia.

W Niedzielę d. 20. Marca dał Król prywatne posłuchanie Paróm Francyi, Margrabiemu de Jaucourt, Hrabiemu Boissy d'Anglas, Maurycemu Mathieu, i Deputowanym, Hrabiemu Preissac, Dounous, Gautier, i Baronowi Chabaud-Latour, wszyscy siedmiu są protestantami. Gwiazda mniema, iż na tēm posłuchaniu przekładali Monarsze okoliczność ich obrządku dotyczącą się. D. 22. Marca pracował Monarcha z P. Villelem. Delfin czynił obroty z woyskiem na polu marsowym.

Podług wiadomości odebranej z Paryża ustawa o dochodach wieczystych przyjęta została w d. 26. Marca przez Izbę Deputowanych 237 głosami przeciwko 119.

Dochody wieczyste stały w d. 23. Marca na giełdzie paryzkiej po 103 fran. 5 centy; w d. 26. rozpoczęły się 103 fran., a zamknięte zostały 102 fr. 90 centy.

Gwiazda z dnia 26go wieczorem donosi: Podług wyrażania się kilku dzienników, trzeba by wierzyć, iż zachodzi wielka niepewność

względem czasu korancyi. Jedni mówią, iż będzie d. 15. Maia, inni d. 15. Czerwca. Nie pomyślimy na iakię posadzie podobne wieści rozsiewaią. Król przy otworzeniu Izby, powiedział, że obrzęd koronacyi będzie po skończeniu posiedzeń tychże; ponieważ publiczność z początku wyrachowała, że Izby mogą być w d. 15. Maia zamknięte, dla tego ten czas przyjęto, że zaś, gdy się ten czas zbliża, widzą niepodobieństwo, by się do tego dnia obrady skończyły, zatem mówią o d. 15. Czerwca. Ze wszystkiego nic nie ma pewniejszego nad słowa Króla, »iż koronacya nastąpi po skończeniu posiedzeń.« Dziennik Paryski z d. 25. Lutego utrzymuje z pewnością, że koronacya niezawodnie odbędzie się w d. 15. Maia.

Gwiazda z d. 26. zapewnia, że P. Ugarte opuści niebawem Madryt, ponieważ mianowany jest Posłem na Dworze Turyńskim.

Toż samo pismo nieustannie za wątpliwe ma wiadomości o ostatnich zwycięztwach Jenerala Suore w Peru, i o wzięciu Limy przez Kolumbiczyków.

Między wychowancami szkoły morskiej Angouleme okazało się nieposłuszeństwo, które sprawił odiazd P. Galard Terrauba, Deputowanego departamentu Gers, Gubernatora tego instytutu.

Cesar. Austriacki Poseł na Dworze Londyńskim, Xiążę Paweł Esterhazy, powrócił znowu w d. 20. Marca do Anglii.

Oto jest Mowa Ministra Skarbu Hrabiego Villele, miana na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 21. Lutego po zeyściu z Trybuny Jenerala Foył: »Panowie moi! Jako organ Rządu do bronienia ustawy pokoio i poiednania, przy rozbiornie, który rozpoczynamy, pominiemy wszystko, coby nas przez roziażrzenie znowu namiętności od pożądanego celu oddalić mogło. Jestże przełożony proiekt do ustawy wynagrodzenia, sprawiedliwy, pożyteczny kraiovi, byłże ón na punkcie, do którego rzeczy doszły, nieodzownym? To tēm łatwiej będzie dowieść Panowie moi, że pytania te dopięro teraz Waszęj poddaiemy rozwadze, gdy już w tēj mierze podobnie nam, rozstrzygnął głos publiczny. — Któżby z nas chciał twierdzić, że sprawa przez nas broniona, jest niesprawiedliwa, gdy przecie konfiskacye, sami onych wynalazcy, potępiali, nakazuiać powrócić ieszcze niesprzedane dobra i oddać familiom ogołoconym cenę kupna z dóbr już sprzedanych? Któżby chciał zbiiać zasadę sprawiedliwości wynagrodzenia emigrantów, pod prawym Królem, gdy zasada zwrotu dóbr niesprzedanych przyjęta była od uzurpacyi? Któżby

chciał zaprzeczać prawa byłym posiadaczom do wynagrodzenia, gdy niektórzy z nabywców od czasu restauracyi, a większa jeszcze onych liczba przed tą epoką, pomimo przyjętych oznaczeń ustaw, które zabroniły transakcyi tego rodzaju, postanowili sami przez się dokupić się zatwierdzenia kupna od byłych właścicieli? Na próżno sofizmatami zmusić chcą do milczenia głos rozumu i sumienia; te odpowiadają, że konfiskacya nie była słuszną, że wynagrodzenie, iak dalece ani spokojność, ani powszechny interes kraju nie zagrożony, iest aktem sprawiedliwości i mądrości polityczney. — Konstytucyia i niniejsza ustawa zakreśliły granicę, którą spokojność publiczna prywatnym rozszczeniu położyla; obie uznaly terazniayszych właścicieli posiadanie za nietykalne; każde usiłowanie zmierzające do rzeczy przeciwney nie mogłoby być dopuszczonem; ci, którzy takowego użyć chcieli do rozsiania obawy, znaleźliby opór w Was MPanowie, w drugięy Izbie, we Władzy Królewskięy i w woli Królewskięy. (Bardzo mocne wrażenie i powszechne okłaski.) I w czystem imieniu możnaby wnieść podobne rozszczenia, rzecz przeciwną zamierzające? Przynajmnię nie w imieniu godnych uszanowania ofiar, będących przedmiotem tego rozpoznania; ich podziwienią godne milczenie w czasach dwóch restauracyi, i w czasie upłynionych ostatnich dziesięciu latach, ich uszanowanie ku Konstytucyi w Wandei, która się podczas stu dni za swojego Króla uzbroida, są WPanom dostatecznym dowodem, iak oddzielnymi są owe dyzharmonujące głosy; (Nowe i podobne poruszenia); ztąd że środek WPanom przelożonego, nie może nie szkodliwego wrozić dla spokojności kraju; granica, wytknięta, iakię wynagało po nim poświęcenie się, termina do wykonania tegoż przeznaczane, nakoniec sam czas, oczekiwany, by WPanom ten środek przelożyć — wszystko wskazuje troskliwą staranność Rządu, aby przy tych trudnych działaniach połączyć sprawiedliwość prywatną z powszechną sprawą. — Lecz zarzucą nam, czyli środek ten, iezli w zasadzie swojej ma być sprawiedliwy, iako wynagrodzenie, iest także słuszny w swém ograniczeniu do strat w dobrach nieruchomych? Panowie moi! Że ten zarzut iest niepewny, nie potrzebuję innego na to dowodu, iak tylko trudność, z iaką walczyli Mowcy, stawiający tę wątpliwość przy wyliczeniu straty, których porównanie chcieli osiągnąć z przywiedzionemi. — Zeglarze, kupcy, Lionczykowie, Wandeczykowie, woyną zniszczone Departamenta, woysko, któremu miliard był przyrzeczony; ci to są reklamanci, których rozszczenia chciano ważnemi uczynić. — Lecz powiedziano WPanom inż przedemną, że te straty wspólne były wszystkim mieszkańcom, wszy-

skim miejscowościom, wszystkim stanom, rzemiosłom, położeniom; wszyscy znosić musieli złe, i straty. Rewolucyia hoynie ie rozdawała, i nikt iez zgubnych skutków nie mógł uysć; lecz straty dóbr ruchomych będą wynagrodzone, znazane i zapomniane; zaś konfiskacyie pozbawiają wraz z ziemią wszystkiej możności wynagrodzenia i zapomnienia; żywią one w kraju nieustannie zaród niezgody, który ku dobru wszystkich musi być zniszczony. — Miliard przyrzeczony woysku miał być zapłacony w dobrach emigrantów; cóż uczynili z temi dobrami ci, którzy ten miliard przyrzekli? Oni ie sprzedali, a odkup zamarnotrawili. Bogdayby były przez darowiznę przeszły w posiadanie walecznych! Męstwo i wspaniałość są nierozdzielniemi; za powrotem Króla otrzymałoby woysko wynagrodzenie, i byłoby dobrowolnie zwróciło dobra byłym właścicielom; a dzisiaj nie bylibyśmy się tém pytaniem trudnili. (Żywe i mocne wrażenie.) — Mówią także, wynagrodzenie iest niesprawiedliwe, ponieważ tylko dla iedney klasy iest wymierzone, dla klasy bogatęy i za iey straty wynagrodzonęy inż dobrodzieystwami Króla. — Wynagrodzenie za zabrane i sprzedane dobra nie może nikomu przypaść, iak tylko tym, którzy takowe utracili. Możnaż ofiary te nazwać klasą; zapewnie, że nie; bo klasa ta byłaby złożona ze wszystkich innych, iak dalece równie dobra swoje utracili; przywilej iey zawisłby na tém, aby więcęy, iak lat trzydzieści była pozbawioną wszystkich owoców swego majątku i odebrała zato wynagrodzenie w summie często niżey wartości straconego kapitału zostaięca. Summa tęy klasie przeznaczona wynosi zaledwie tyle, ile kraj wypłacił zaległego dęgu; i dopiero w lat dziesięć, iak ostatnie z tych rozszczenia uznane, i znacznymi procentami zostało uposażone, zaięto się wynagrodzeniem w mowie będącęy klasy, przyczem stanowią ieszcze do wypłacenia pięć lat, iedynie trzy procenta dochodów daią i procenta te tylko od dnia terminu wypłaty przypadać, naznaczaią. Otoż to są przywileje; wierność nie rościła sobie nigdy żadnego pierwszeństwa, iak tylko z poświęcenia się pochodzące. Na próżno chcą w nas wmówić, że wynagrodzenie uprzednio faniom szlachty Przydwornej będzie przyznane; cały świat wie, że wielcy Panowie byli bogatymi w lasy i dęgi; mieli oni mało owego rodzaju własności gruntowęy, którą sprzedano; lasy zostały im w r. 1814 powrócone; a dęgi chłną teraz ich rozszczenia do wynagrodzenia. Nadto cóż szkodzi terazniaysze położenie tych, których wynagradzacie WPanowie, kiedy wynagrodzenie tylko tym, którzy potracili, i stósownie do ich strat iest dozwolone? (Poruszenie.)

(*Dokończenie nastąpi.*)

Sąd kassacyjny odrzucił prośbę Papavoina o nchylenie wymierzonej na niego kary śmierci. Zapewniając, że rodzina Papavoina stawia więcej przykładów osób, mających pomieszczenie umysłu. Pewna Aimée Papavoiné oddana do domu obłąkanych d. 2. Marca 1815, a jej córka Angelika d. 6. Września 1823.

Królestwo Obojczy Sycylii.

Liczba współników zaboystwa, które przed czterema laty, podczas epoki rewolucyjnej na osobie Dyrektora Policji, Francesco Giampietro w Neapolu popełniono, wynosi osób dziesięć. Z tych Michele Valenzano, z Rionero, 28 lat mający i Pascal Ammirata z Neapolu, 21 letni, obadwa główni zbrodniarze, na śmierć skazani, i w d. 12. Marca straceni; sierżant Villascosa, lat 29, oddany do domu poprawy, Joachim Santonicandro, 30 lat, i Salvator Gagliota, 35 lat, na 3oletnie więzienie na galerach; Michele d'Amore, 30 lat, Franciszek Boccardi, 28 lat, Carlo Licastro, 32 lat i Augustin Viglietti, 33 lat, ostatni dwaj z Fuorigrotta, rzemieślnicy, każdy na 25letnie więzienie na galerach, a wszyscy na zapłacenie kosztów wskazani. Mikołaj Feroce, 27 lat, pozostał w więzieniu do dalszych badań.

Szwajcarya.

Królewsko Neapolitański Poseł, Xiążę Calvello, umocowany został z Kantonami, które do kapitulacji Kantonu Lucerny chcą przystąpić, zawrzeć ugodę, i rozpocząć wojskowy zaciąg.

Niemcy.

W dniu 13tym Marca umarł w Monachium W. Marszałek Maksymilian Karol Hrabia Thurn i Taxis, król. Radca Państwa i rzeczywisty tajny Radca, Kawaler orderu S. Huberta i W. Krzyża orderu cywilnej zastęgi korony bawarskiej.

W d. 25. Lutego dziedzice Xięstwa Sasko-Gothaysko-Altenburgskiego, Xiążęta Hildburghausenki, Meiningski i Koburgski, zbrali się pierwszy raz w zamku Hildburghausen. — Ministrowie, Koburgski-Meiningski i Gothayski bawiący w Hildburghausen dla narad nad tymczasowemu zarządem Xięstwami Gothayskiem i Altenburgskiem, po ukończeniu spraw wyjechał w d. 2. t. m.

Od d. 1. Kwietnia ma być zaprowadzona spieszna jazda z Frankfortu do Hamburga i Lipska, i połączona z pocztami Hanowerską i Saska. Wiadac codziennie nowe porobione powozy, ieden nad drugi piękniejszy, robią także wozy pod rze-

czy mające być przedane do powozów jazdy spiesznej, takowe są na rysoch, aby rzeczy mniżej były uszkodzone; rysoy takiego wozu ważą 40 do 50 cetnarów.

Prussy.

Xiążę Fryderyk Niderlandzki wyjechał z Berlina do Brukselli, aby do następnej uroczystości zaślubienia z Xiężniczką Ludwiką, jedyną jeszcze nie zamężną córką Króla zrobić przygotowanie i swojęj dostojnej Matce, Królowej Niderlandzkiej, która w d. 1. Maia Bruksellę opuszcza, do Berlina towarzyszyć. Pałac Króla Niderlandzki pod lipami będzie do tego urządzony, a uroczystość ślubu przeznaczona na dzień 21. Maia.

Rossyia.

— 'Z Petersburga d. 15. Marca. —

W. Xiężna Helena, Matzonka W. Xiężna Michała, powiła szczęśliwie w d. 9. Marca Xiężniczkę, której dano imię Maryja.

Stosownie do najwyższego rozporządzenia, Samoiedy mieszkający w Gubernii Archangielskiej mają być teraz do wiary Chrześcijańskiej nawracani. W tym celu wysłano w d. 10. Lutego duchowną misyjną do wsi Samoiedów, będących w pustych obwodach tejże Gubernii.

Teatr tutejszy, który dopiero w d. 1. Stycznia b. r. został otwarty, spalił się do gruntu w d. 2. (14.) Marca wieczorem między 10 i 11 godziną. Budowa ta była całkiem z drzewa, iednak ozdobnie i smakownie i nie do uwierzenia w krótkim czasie wystawiona, a właściwie nie zupełnie skończona. Przyczyna powstania pożaru dotąd nie wiadoma, i tem bardziej nie iest do pojęcia, że z powodu wielkiego postu od kilku tygodni w niej nie grano. Ten tylko teatr Stołcy był gazem oświecany, atoli takowy nie sprawił pożaru, bo w domku na przygotowanie gazu przeznaczonym, zaledwie 20 kroków odległym, pod ten czas nie robiono gazu. Szczęściem, że przez stosowne rozporządzenia, które sam N. Cesarz wydawał, ani ten domek, niteż przyległe wielkiedomy drewniane nie zaięły się, inaczey cały plac niezliczonemi budami i składami różnego rbdzain zaięty, byłby sponął i szkody byłyby niezmiernie. Teatr spalił się niezmiernie szybko, iż tylko kupa węgla pozostała. Pożar był tak wielki, że płaszcze i suknie osób stojących po drugiej stronie kanału »Fontanka« zajmowały się. Z dekoracyi i sprzętów mało lub wcale nie ocalało.